



Dziś pod Krzyżem Katyńskim na cmentarzu Agrykola odbyły się miejskie uroczystości upamiętniające 81. rocznicę wybuchu II wojny światowej. Elblążanie oddali hołd bohaterstwu i poświęceniu wszystkich Polaków, którzy brali udział w tym największym konflikcie zbrojnym XX wieku. W uroczystości udział wzięli wiceprezydent Michał Missan.

#### [Galeria zdjęć: 81. rocznica wybuchu II wojny światowej](#)

Pod Krzyżem Katyńskim zebrali się parlamentarzyści, samorządowcy, radni Rady Miejskiej, elbląscy kombatanci, przedstawiciele służb mundurowych, przedstawiciele organizacji oraz stowarzyszeń, poczty sztandarowe, młodzież szkolna i harcerze.

Punktualnie o godz. 12.00 ku czci wszystkich uczestników II wojny światowej zawyły syreny alarmowe. Po nich odegrany został hymn państwowy i rozpoczęły się okolicznościowe przemówienia.

Do uczestników uroczystości zwrócił się wiceprezydent Michał Missan:

*Dziś mija 81 rocznica wybuchu II Wojny Światowej - najbardziej krwawego konfliktu zbrojnego w dziejach ludzkości. 1 września 1939 rok. Godzina 4.34 - najpierw Tczew, potem Wieluń i Westerplatte. W ciągu kilku minut Polska stanęła w ogniu. Hitler pokazał swą zbrodniczą twarz, rozpoczynając podbój świata. Okres między wrześniem 1939 roku, a majem 1945 był czasem*

okrutnych zbrodni, prześladowań oraz ludobójstwa na niewyobrażalną dotąd skalę. Był to czas, w którym całkowicie podeptano godność i prawa człowieka.

W kampanii wrześniowej zginęło ponad 70 tysięcy polskich żołnierzy. Był to początek naszej narodowej martyrologii. Największy w historii świata konflikt pochłoniął 72 miliony ludzkich istnień i pozostawił po sobie ruiny zniszczonych miast i miejscowości. Polska odniosła procentowo największe straty wśród państw walczących. Zginęło prawie sześć milionów polskich obywateli czyli niemal 16% przedwojennej ludności kraju.

Dzisiaj wspominamy smutną rocznicę nie tylko naszej narodowej, ale światowej tragedii, rocznicę zwycięstwa nienawiści, agresji i pogardy nad pokojowym współistnieniem i dialogiem. Stajemy w powadze i zadumie przed naszymi wojennymi pomnikami ku przestrodze i z nadzieją, że to dramatyczne doświadczenie stanie się codzienną refleksją dla kolejnych pokoleń.

Pomimo smutku i bólu jaki wywołuje w nas pamięć o tamtych wydarzeniach, my Polacy, możemy czuć jednak wielką dumę, dzięki naszym rodakom, którzy odważnie i z pełnym poświęceniem walczyli, nie tylko w obronie Ojczyzny, ale także na wielu frontach poza jej granicami.

Jak stwierdził minister spraw zagranicznych Józef Beck w swoim słynnym przemówieniu w maju 1939 roku - „Jest jedna tylko rzecz w życiu ludzi, narodów i państw, która jest bezcenna: tą rzeczą jest honor”. I ten honor udało się Polakom obronić, choć w jakże wielu przypadkach była to obrona bardzo kosztowna, przepłacona krwią i własnym życiem.

W tym miejscu więc pragnę złożyć hołd i pochylić się nad ofiarami hitlerowskiej i sowieckiej agresji sprzed dziesięcioleci. Nad grobami zarówno żołnierzy, jak i cywilów, którzy ponieśli śmierć walcząc w słusznej sprawie. Chylę również czoło przed wszystkimi Polakami, którym przyszło doświadczyć strasznej codzienności lat wojny. To właśnie Wam, kombatantom zawdzięczamy to, że Polska istnieje i może być naszą wspólną dumą.

Drodzy Państwo

Z szacunkiem zwracam się do wszystkich, którzy ostatnią wojnę przeżyli i są wśród nas, ale zwracam się również do ludzi młodych, dla których II wojna światowa to odległa historia. Ofiara patriotów jest testamentem, który zobowiązuje nas do dbałości o historię, o pamięć o tym, co się wydarzyło. Patrząc nieustannie w przyszłość, nie wolno nam nigdy zapomnieć o tym, co było. Tę pamięć winni jesteśmy naszym zamordowanym rodakom, a także sami sobie. To umożliwi nam budowanie świata, w którym każdy człowiek i każdy naród będą godnie i bezpiecznie żyć. Pamiętajmy też, że niepodległość

i wolność nigdy nie są dane raz na zawsze. Stójmy więc w powadze i zadumie przed naszymi wojennymi pomnikami ku przestrodze i z nadzieją, że to dramatyczne doświadczenie stanie się codzienną refleksją dla naszego i kolejnych pokoleń. Chwała Bohaterom!

Antoni Czyżyk przewodniczący Rady Miejskiej mówił natomiast :

Dzisiaj jest ważny moment, żeby wspólnie uczcić pamięć ofiar wojny, a także wspólnie wyrazić przestrożę dla współczesnego świata. Nie wolno nam zapominać o poległych podczas II wojny światowej. Nie możemy zapomnieć o kombatantach – uczestnikach tamtych strasznych wydarzeń. To oni swoją postawą uczą nas prawdziwego patriotyzmu. Oni udowodnili że w obronie ukochanej ojczyzny są gotowi poświęcić wszystko co najważniejsze – własne życie. Dzięki ich heroicznej postawie dzisiaj żyjemy w wolnym kraju.

W imieniu Marszałka Województwa Warmińsko – Mazurskiego Gustawa Marka Brzezina list odczytał Edward Pietrulewicz, dyrektor Biura Regionalnego w Elblągu.

- Cena wolności jest ogromna, a rozmiary tragedii ludzkich czasu wojny są niewyobrażalne.

*Musimy o tym pamiętać, musimy o tym mówić kolejnym pokoleniom. Bo naszym celem ponad wszystko powinno być budowanie społeczeństwa pokoju i dialogu, tak, aby ofiara złożona przez poprzednie pokolenia nie była nadaremna, a Polska była domem spokojnym i bezpiecznym. Domem życzliwości, wzajemnego szacunku, zrozumienia i współpracy – napisał Marszałek*

Po przemówieniach nastąpił Apel Pamięci i salwa honorowa. Uroczystość zakończyła ceremonia składania kwiatów.

Organizatorami uroczystości byli Witold Wróblewski prezydent Elbląga oraz Antoni Czyżyk przewodniczący Rady Miejskiej.